Od Redakcji

Za niewiele dni będziemy, zgodnie z rozporządzeniem naszego Mistrza, obchodzić tak ważne dla nas wszystkich święto – Pamiątkę Jego śmierci. Oprócz radości i wdzięczności za liczne błogosławieństwa, w naszych sercach rodzą się również ciche pytania i kiełkują małe ziarenka niepewności. Czy potrafiłem ustrzec się grzechu? Czy nie zasmuciłem Bożego oblicza swym egoizmem, brakiem wiary, niedbalstwem? Czy żyję w sposób godny Ewangelii? Czy rzeczywiście obchodzę moje święto w *„przaśnikach szczerości i prawdy”*?

Napięta sytuacja na świecie nie sprzyja być może budowaniu w naszych sercach pokoju, a *„wieści wojenne”* gaszą optymizm i przygnębiają ludzkimi dramatami i cierpieniem. Nasz Pan nie przypadkiem jednak nawołuje, by nawet w tak dramatycznych okolicznościach w spokoju oczekiwać przybliżającego się krok po kroku wybawienia: *„A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze”* – Łuk. 21:28.

Wskazówki Bożego zegara posuwają się konsekwentnie do przodu po tarczy biblijnych proroctw, napędzane sprężyną Jego mądrości i mocy. Zauważamy, jak Jego Królestwo, będące już teraz w naszych sercach i pragnieniach, przybliża się dla wszystkich ludzi. Dołóżmy zatem starań, by myśleć *„o tym, co w górze”* i dzielić się „radosną wieścią” Ewangelii o Królestwie z wszystkimi, których uszy i serca są chętne, by ją przyjąć.

Redakcja
R-
„Straż”